



### W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

#### Z kraju

(d) JESZCZE W TYM ROKU przemysł odzieżowy dostarczy na rynek dodatkowe ilości konfekcji wartości blisko 700 mln zł. Będą to ubiory szczególnie atrakcyjne, wykonane z importowanych materiałów, sprowadzanych m. in. z Włoch, Anglii, NRF, Japonii.

OD TRZECH TYGODNI przebywa w naszym kraju na zaproszenie Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, 85-osobowa delegacja stowarzyszenia „Odra-Nysa” z Francji. Wśród nich są także przedstawiciele kierownictwa towarzystwa „France-Pologne”. Celem wizyty było zapoznanie się z rozwojem zachodnich i północnych regionów Polski.

NA ZAPROSZENIE ZG ZOBWID przebywa w Polsce od 22 dn. delegacja związku poszkodowanych wojennych z NRF. Kontakty ZOBWID z tą organizacją datują się od kilku lat. Warto wspomnieć, że władze obu organizacji pracują nad przygotowaniem ogólnoeuropejskiego spotkania kombatanów na rzecz bezpieczeństwa w Europie.

W GDANSKU utworzono placówkę pod nazwą Zakłady Artystyczne ZPAP „Artus”, których zadaniem jest prowadzenie handlu dziełami sztuki współczesnej. Swoją pierwszą salę wystawianiczo-handlową otworzył „Artus” w Sopocie.

W PŁOCKIEJ PETROCHEMII w nowej wytwórni polietylenu uruchomiono drugi ciąg produkcyjny, który wytwarza małe dzianinowe ok. 40 ton tego tworzywa.

#### Ze świata

KONSERWATYWNY RZĄD Wielkiej Brytanii odrzucił wnioski opozycyjnej Partii Pracy domagającej się zwolnienia parlamentu w pierwszych dniach września w celu przedyskutowania kryzysu w Irlandii Północnej.

W BELFASCIE, stolicy Irlandii Północnej nastąpiła w niedzielną silna eksplozja ładunku wybuchowego, podłożonego przy głównym wejściu do centralnego więzienia Crumlin Road. Dwoch strażników odniosło rany.

OKOŁO 100 OCHOJNIKÓW szwedzkich zamierza zgłosić się do irlandzkiej armii republikańskiej (IRA) i walczyć po jej stronie przeciwko Brytyjczykom w Ulsterze.

NA ZAPROSZENIE Kongresu Narodowego Republiki Chile w najbliższych dniach uda się do Santiago z oficjalną, przyjacielską wizytą delegacja Rady Najwyższej ZSRR.

PREMIER AUSTRALII William McMahon oświadczył, że Australia nie uzna Chińskiej Republiki Ludowej dopóki ONZ nie rozwiąże problemu dwóch państw chińskich.

DELEGACJA ŚWIATOWEJ RADY POKOJU, złożona z przedstawicieli Włoch, Indii i Stanów Zjednoczonych, przybyła do Indii. Celem podróży jest badanie sytuacji, jaka się wytworzyła w wyniku napływu do Indii uchodźców z Pakistanu Wschodniego.

PO 8-DNIOWYM POBYCIE w Chile powróciła do Hawany rządowa delegacja Kuby, na której czele stał minister spraw zagranicznych, Raul Roa.

## Plenarne posiedzenia komitetów partyjnych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) kretarz POP czy KZ jest jednocześnie członkiem plenum wyższej instancji.

Rozmowy — jak stwierdzono — są dopiero pierwszym etapem w stałej i systematycznej pracy na rzecz umocnienia szeregów partii i oczyszczenia ich z obcych elementów. Rozstaliśmy się na razie z tymi, których postawa w sposób ewidentny kwalifikowała za statum, bądź którzy nie poczuwają się do niej z partią i wystąpili z niej na własną prośbę. Teraz musimy zwrócić baczną uwagę na wszelkich cwaniaków i karierowiczów, ludzi, których słowa rozciągają się z czynami. Sto! wreszcie przed nami ważne zadanie uaktywnienia szerokiego rzeszy członków partii, tych, których bierność wynikała ze złej pracy organizacji i instancji partyjnych.

Oceniając wnioski, wysunięte w czasie rozmów stwierdzono, iż wiele z nich jest wysuwanych od kilku już lat. Odpowiedzi udzielane przez organa administracji gospodarczej są często zdawkowe, nie do rzadkości należą też permanentne odkładanie terminów realizacji postulatów użycanych za słusne. Jeśli chodzi o wnioski o charakterze wewnątrzpartyjnym, sformułowane były one niekiedy w sposób hasłowy i sloganowy, pomijając równocześnie sprawy własnego podwórka — a więc pracę macierzystej organizacji partyjnej. Deklaracje poparcia dla linii politycznej nowego kierownictwa partii zawsze jeszcze towarzyszy samokrytyczna ocena własnej postawy i zaangażowania.

W obradach, którym przewodniczył i sekretarz KF HIL Józef Nowotny, wzięli udział: sekretarz KW Kazimierz Barwacz oraz I sekretarz KD w Nowej Hucie Antoni Mroczka. (lp)

**Brzesko**

(Inf. wł.) Na wczorajszym Plenum KP PZPR w Bochni, w którym uczestniczył sekretarz KW PZPR Andrzej Czysz,

## Osiągnięto porozumienie w sprawie Berlina zachodniego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) tuacja była rozpatrywana w rozmowach, konieczne jest pełne zapewnienie przestrzegania Karty Narodów Zjednoczonych i wykluczenie stosowania siły lub groźby jej użycia. Należy mieć nadzieję, iż tymi zasadami będą się również kierować rząd NRF i Senat Berlina Zachodniego w dalszych rokowaniach z rządem NRD, które otworzą kolejny rozdział rokowań w sprawie Berlina Zachodniego.

Najbliższe spotkanie sekretarzy stanu NRD i NRF M. Kohla i E. Baha odbędzie się w

### „Każdy kłós na wagę złota”

## Na polach jesienią powiało

Coraz bardziej na polach przeważać zaczynają wszystkie odcienie brązu. Niechybny to znak, że żniwa zbliżają się już ku końcowi. Nie znaczy to jednak, że wraz ze sprzętem zbóż kończy się akcja młodzieżowej ZMW-owskiej np. „Każdy kłós na wagę złota”. Żniwa jeszcze trwają w powiatach południowych, zaś tam, gdzie plony wypełniają już stodoły i spichlerze, członkowie ZMW pomagają gospodarzom ze swoich wsi przy omłotach, podorywkach i zbiorach siana.

Meldunki napływające z powiatu nowosądeckiego świadczą, że na południu województwa nasilenie prac żniwnych wciąż jest bardzo duże. Dotychczas w Nowosądeckiem do akcji „Każdego kłosa” przystąpiło 390 członków ZMW. Z 37 kłó, przeprowadzając na polach kolegowi oraz ludzi starszych i samotnych około 1600 godzin roboczych. Przykładowo — koło ZMW w Limbranowej przez okres czterech dni pomogali przy finalizowaniu żniw w gospodarstwach choro-geny rolnika, dwóch wdów i dwóch młodych gospodarzy. Z kołół członkowie koła w Podgrodziu udzielił pomocy przy zbiorze i omłotach zboża wdowie, której syn aktualnie odbywa służbę wojskową.

W powiecie proszowieckim szczególnie wyróżniły się koła ZMW w Stręgołowicach i w Plecionogach. W obydwu przypadkach młodzi ludzie pomagali przy żniwach swoim kolegom — młodym rolnikom. Na przeciwnym krańcu województwa, w powiecie żywieckim, jak dotychczas — największą aktywność legitymuje się koło w Ślemieniu. Jego członkowie poświęcili jedną niedzielę, przeprowadzając na

### Z posiedzenia Prezydium WRN

## Projekt planu gospodarczego na 1972 r. Aktywizacja małych miast i osiedli

Projekt planu gospodarczego woj. krakowskiego na r. 1972 przekracza, w wielu podstawowych pojęciach, zadania roku bieżącego, stąd ważną sprawą jest należyte przygotowanie inwestycji i zabezpieczenie mocy przerobowej.

Nakłady inwestycyjne w planie terenowym wyniosą 1.630.130 tys. zł. Z głównych założeń na uwagę zasługują wzrost budownictwa mieszkaniowego, urządzeń komunalnych i socjalnych. Uspołecznione budownictwo obejmie budowę 4.544 mieszkań, a indywidualne — 4.992 mieszkań, w sumie przeszło 33,5 tys. izb. Inwestycje komunalne kosztować będą 312 mln zł. W ramach tych środków planuje się budowę i rozbudowę urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych w 19 miastach oraz 5 oczyszczalni ścieków miejskich. W roku przysyłym po-

## Konferencja prasowa rzecznika rządu

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Zakupiono więcej artykułów rynkowych za granicą. Dość drastyczną, lecz bardzo słuszną zasadę, przyjęto wobec resortów nie dostarczających na rynek planowanych wyrobów. W przypadku „nawalenia” dostaw własnych wyrobów — zakupią one takie poszukiwane wyroby za granicą z własnych środków produkcyjnych. Pierwsza tego typu decyzja dotknęła Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, które zobowiązało do zakupu ołowiu gumowego. Mimo bowiem obietnicy, nowa fabryka na Teofilowie w Łodzi nie dostarcza zaplanowanych ilości ołowiu.

Przemysł utrzymuje dość wysoką dynamikę produkcji (pewne jej osłabienie w lipcu ma raczej charakter przejściowy) i właściwie w zasadzie relacje ekonomiczne. Ale wzrost wydajności pracy jest ciągle niezadowolająca. Mimo dużej aktywności załóg przemysłowych (zwłaszcza w górnictwie i hutnictwie). Ocenia się, że nie wykorzystuje się należycie

### Niebezpieczna kradzież

## Skazony spirytus odnaleziono — problem pozostał

Pod koniec ubiegłego tygodnia krakowska prasa doniosła o niebezpiecznej kradzieży. W ub. czwartek wieczorem z magazynu działu galwanizacji Zakładów Urzędów Przemysłowych „Polon” mieszkający w Krakowie przy ul. Dzierżyńskiego 124 skradziono 5 litrów spirytusu metylowego skazonego metanolem.

Nie pierwsza to kradzież tego rodzaju. Bywały już wypadki, iż z krakowskich zakładów i nie tylko krakowskich ginął skażony spirytus, który jak wiadomo jest groźną trucizną, niebezpieczną dla zdrowia a nawet życia. Mimo wielokrotnych ostrzeżeń, informowania o faktach kradzieży spirytusu metylowego, które w wielu wypadkach kończyły się tragedią — śmiercią ludzi spożywających go — znawcy zdarzył się podobny wypadek. Na szczęście dzięki szybkiej akcji, która doprowadziła do wykrycia sprawcy i odnalezienia skażonego spirytusu, tym razem obsesja się bez ofiar.

Jak to się stało, że ze strażonych zakładów mogła zginąć groźna trucizna? Otóż jak stwierdzono podczas wstępnego dochodzenia w magazynie, w którym była przechowywana, nie należało zabezpieczyć go. Co więcej — aż dwukrotnie — po południu 19 bm. właśnie wówczas, gdy skradziono skażony spirytus, oraz następnego dnia rano magazynierka nie zamykając drzwi wychodziła z pomieszczenia, w którym stała trucizna. Wykorzystał ten moment pracownik zakładu Tadeusz B. zabrał i wyniósł przez nikogo nie zatrzymanym dymion z 3 litrami spirytusu. Tylko dzięki sprzyjającym okolicznościom nie doszło do nowej tragedii.

Ale nie wolno przecie liczyć na pomyślnie okoliczności. Zbyt groźna to trucizna a niebezpieczny spirytus (o tym też był skażony sprawca oczywiście nie wiedział) jest zbyt kuszącą rzeczą by można było lekceważyć możliwość kradzieży. Prowadzący dochodzenie stwierdził, iż w zakładach „Polon” nie prowadzi się zbyt ścisłego weryfikacji zużycia spirytusu.

Signalizujemy: — Nie wszystkie załogi zakładów, w których do produkcji używa się skażonego spirytusu wiedzą, że jest on groźną trucizną. Zdarzały się w przeszłości wypadki, iż w niektórych zakładach „na wszelki wypadek” znakowano każde naczynie zawierające spirytus — także nie skażony trupa głową i odpowiednim ostrzeżeniem. To miało ten fatalny skutek, iż pracownicy bezrozko popili spirytus do czasu aż... natrafili na truciznę. Nie wszędzie jeszcze — jak to dobitnie wykazał przytoczony wyżej przykład — z należytą troską zabezpiecza się pomieszczenia, w których przechowywany jest groźny płyn. Nie zawsze jest odpowiednia kontrola. A takie niedbalstwo może kosztować wiele istnień ludzkich.

Muszą więc znaleźć się środki gwarantujące 100-procentowe zabezpieczenie przed groźną trucizną. Musi się wzmocnić kontrola przy śmierci nie przemiatka przez bramy zakładów. Pamiętajcie! — 50 gramów wypitego metylowego spirytusu to śmierć. Przed kilku dniami prasa codzienna ogłosiła alarm. Mimo że skradziony skażony spirytus został odnalezony alarmu tego nie odwołujemy. Musi trwać dopóki nie zostaną wyeliminowane wszelkie okoliczności sprzyjające podobnym kradzieżom. (Zuk)

Dnia 22 sierpnia 1971 r. zmarł

### mgr Tadeusz RICHTER

nasz długoletni i zasłużony pracownik, z-ca kierownika Zakładowego Laboratorium Badawczego, kierownik B. Oddziału Instytutu Farmaceutycznego, członek Prezydium Rady Robotniczej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, nieodżałowany kolega i przyjaciel.

Część Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 24 sierpnia, o godz. 15, na cmentarzu w Podgrodziu.

RODZINIE Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Rada Robotnicza Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polis”

W dniu 20 sierpnia 1971 r. zmarł

### tow. STANISŁAW PAWLAK

były długoletni naczelny dyrektor Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie, zasłużony działacz polityczno-społeczny i gospodarczy, odznaczony Orderem Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej i Sportu.

ZONIE I RODZINIE składamy wyrazy głębokiego współczucia.

KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, RADA ROBOTNICZA RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA ANDRYCHOWSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

### SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## W „jedenastce” Wisły konieczna — mobilizacja

Po udanym turnieju piłkarzy Wisły po Stanach Zjednoczonych wywalało się że tegoroczny sezon ligowy będzie lepszy dla kierownictwa klubu i... kibiców. I z miejsca „biały gwiazdy” zespołu „białej gwiazdy” z zimny tuz. Trzy kolejni spotkań, krakowianie zdobyli tylko jedno miejsce w tabeli. Nawet najzagorzalsi zwolennicy zespołu „białej gwiazdy” zrezygnowali z nadziei, że w sekcji piłki nożnej. Trzeba znu zaradzić w zarodku, trzeba podjąć wszelkie środki by przywrócić blask piłkarskiej „białej gwiazdy”.

Trudne zadanie stoi przed nowym trenerem Wisły Marianem Kurdzielcem. Nie tylko ostatnia lokata „jedenastki” Wisły w tabeli musi budzić wiele obaw o los krakowskiej jedynaczki w ekstraklasie. Chodzi bowiem o sprawę zasadniczą, o formę zespołu i jego postawę. W meczu z Zagłębiem Sosnowiec do notosu

## Piłkarska liga okręgowa

Wyrównany i zaciekły przebieg miały spotkania trzeciej rundy o mistrzostwo ligi okręgowej. Na ostatnim meczu Wisła przegrała z Koroną 3:0 (0:0). KALWARIA — CHELMIEK 1:1 (1:0). HUTNIK TRZEBNIA — SANDEK 2:2 (0:0). HUNAJEC — HUNIK 2:0 (1:0). DUNAJEĆ — WAWEL 0:0, KORKUSZ — UNIA OŚWIECIM 0:0 (0:0), GÓRNIK LIBIAŻ — BOLESŁAW 0:0.

A oto wyniki niedzielnych spotkań. Na pierwszym miejscu wyprzedza gospodarzy: TARNOWIA — KORONA 3:0 (0:0), KALWARIA — CHELMIEK 1:1 (1:0), HUTNIK TRZEBNIA — SANDEK 2:2 (0:0), HUNAJEC — HUNIK 2:0 (1:0), DUNAJEĆ — WAWEL 0:0, KORKUSZ — UNIA OŚWIECIM 0:0 (0:0), GÓRNIK LIBIAŻ — BOLESŁAW 0:0.

## Trzecia porażka siatkarek

W Piotrkowie Trybunalskim rozegrany został w poniedziałek trzeci międzypaństwowy mecz siatkarki żeńskiej Polska — Japonia. W tym samym zakończeniu zwycięstwem Japonki 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Polki grały znacznie lepiej niż w poprzednich meczach z doskonałymi przeciwniczkami. Dobrze wypadła nasza reprezentacja zwłaszcza w pierwszym i drugim setach, stawiając Japonkom zaciekły opór.

## Strzeleckie mistrzostwa Europy

Na strzeleckich mistrzostwach Europy w Suhl wyłoniono w poniedziałek pierwszych medalistów. W strzelaniu z pistoletu dowolnego (pd 1) złoty medal zdobył Borys Jermakov (ZSRR) — 855 pkt.

Najlepszy z Polaków, Karol Chodkiewicz uplasował się na 9 pozycji z 555 pkt.

Pierwszy medal brązowy zdobył wczoraj nasz reprezentant. Wywalczył go w konkurencji juniorów w strzelaniu skeet Piotr Wiliński, który uzyskał 142 pkt. na 150 możliwych. Mistrzem Europy w tej konkurencji został Reshke (NRD), ustanawiając rekord swego kraju rezultatem 147 pkt.

W rywalizacji indywidualnej w skeecie, która zakończona zostanie we wtorek, prowadzi nadal Polak — Wiesław Gawlikowski, który uzyskał 149 pkt. na 150 możliwych. Po 148 pkt. posiadają: Pietrow (ZSRR), Martinez (Hiszpania) i Karlsson (Szwecja).

## W kilku wierszach

● W śniękiej miejscowości Raimo rozegrano międzynarodowy mecz hokeja na lodzie, w którym reprezentacja Finlandii pokonała zespół mistrza ZSRR, CSKA Moskwa 8:3 (1:1, 2:1, 5:1).

● Sensacyjnie porażki doznał mistrzowie świata w tenisie stołowym, reprezentanci CHRL z Ceylorem. W spotkaniu rozegranym w miejscowości Jaffna Ceylonczyści zwyciężyli 3:3. W spotkaniu kobiet Chiniki wygrały 3:1 a w meczu juniorów 3:0.

● W kwalifikacyjnym spotkaniu do piłkarskiego turnieju olimpijskiego w Monachium, reprezentacja Barbadosu przegrała z USA 1:3 (1:0).

● Polscy siatkarze odnieśli drugie zwycięstwo na przedolimpijskim turnieju 8 narodów w Monachium, wygrywając zwycięstwo z reprezentacją Włoch 3:0 (1:0, 1:0, 1:0).

● Rozegrane w Bratysławie międzypaństwowe spotkanie juniorów w hokeju na trawie CSRS — Polska zakończyło się zwycięstwem Polaków 2:1 (0:0).

● Lekkieci NRD nadal w rekordowej formie. Podczas zawodów w Lipsku padły dwa rekordy krajowe. Hofmeister przebiegła 800 m w 2:00,8, natomiast w biegu na 200 m mężczyzn Pfeifer uzyskał — 20,4.

## Zwycięstwo piłkarzy rezerwnych Wawelu

W Olsztynie w turnieju piłki rezerwnej mężczyzn wzięli udział zawodnicy Wawelu. Oni też odnotowali końcowy sukces plasując się na pierwszym miejscu. W ostatnich meczach Wawel pokonał Goplanie 2:1 i Warmie Olsztyn 18:10. Drugie miejsce w turnieju zdobył zespół Warmii.

## Uwaga ROLNICY!

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

Zakład Handlu Artykułami do Produkcji Rolnej w Krakowie

zawadamia, że

## TYLKO do 31 sierpnia 1971 r.

przy sprzedaży nawozów mineralnych obowiązywać będą

### BONIŹKI CEN (bonifikaty)

w następujących wysokościach:

**13% dla nawozów azotowych** (z wyjątkiem azotniaku i saletrazku)

**15% dla nawozów fosforowych** (z wyjątkiem superfosfatu i tomasynu)

**15% dla nawozów potasowych** (wszystkich).

ROLNICY! Korzystajcie z możliwości nabycia nawozów po obniżonych cenach!

# BOLIWIJSKI PRZEWRÓT

Jak obliczono, obecny zamach stanu w Boliwii jest 193 przewrotem w dziejach tego kraju o obszarze trzykrotnie większym od Polski i zamieszkałym przez ok. 5 mln ludności. Jednak nie tylko ta częstotliwość politycznych wstrząsów sprawia, że obecne wydarzenia nie są zaskoczeniem. Poprzedzone one były wielokrotnymi próbami odsunięcia od władzy postępowego rządu gen. Juana Torresa. Jedną z ostatnich prób tego rodzaju podjęta została w lipcu br., kiedy boliwijskie władze bezpieczeństwa aresztowały w Santa Cruz, mieście położonym ok. 900 km na wschód od stołecznego La Paz, grupę prawniczych oficerów przygotowujących spisek przeciwko Torresowi. Znajdował się wśród nich m. in. pik Banzer, który wówczas powrócił nielegalnie z wygnania w Brazylii, a obecnie proklamowany został prezydentem Boliwii.

Podana przez agencje zachodnie informacja, że szefowie rebelii utrzymywali bezpośrednio przed przewrotem bliskie kontakty z misją wojskową USA w Boliwii, rzucą światło na charakter dramatycznych wydarzeń w La Paz. Jest rzeczą znaną, że kierunek polityki gen. Torresa od dawna budził niepokój Waszyngto-

nu. Jego źródłem było przede wszystkim dążenie Boliwii do dysponowania swymi bogactwami naturalnymi, co zagroziło amerykańskimi towarzystwom eksploatującym boliwijskie zasoby cyny i ropy naftowej. Jednym z praktycznych posunięć przez rząd gen. Torresa, który zwykł swą politykę określać mianem „rewolucyjnego nacjonalizmu”, było przejęcie przez państwo w maju br. największej kopalni ołowiu i cyny. Inną przyczyną niezapokojeństwa Waszyngtonu była zapowiedź wojny stosunków Boliwii z krajami socjalistycznymi, zapowiedź, która w dziedzinie gospodarczej skonkretyzowana została m. in. zawarciem w sierpniu ub. r. umowy kredytowej z ZSRR na sumę 27,5 mln dolarów.

Gwałtowne ataki ze strony reakcji kierowały rząd gen. Torresa na drogę coraz bliż-

szej współpracy z siłami lewicowymi. Z myślą o bezpośrednim odwołaniu się do ludności i powszechnej mobilizacji stworzona została nie mająca odpowiednika w innych krajach Ameryki Południowej instytucja, tzw. zgromadzenie ludowe, w którym reprezentowane były wszystkie postępowe siły społeczne i partie polityczne, a wśród nich komunisty. I chociaż współpraca ugrupowań postępowych daleka była od pełnej harmonii, to były one w stanie opracować wspólny program reform zmierzających, jak stwierdził jego autorzy do przygotowania zmian typu socjalistycznego. Popularność tego programu znalazła wyraz w zaskakująco straszących ulicznych organizacjach przez boliwijski parlament ludowy zawsze, gdy pracownicze spiski zagrażały rządowi gen. Torresa.

Należy przypuszczać, że obecne wydarzenia nie są o-

statnią kartą w burzliwej historii politycznej Boliwii ostatnich okresu. Mimo, że Boliwia jest jednym z najbardziej zacofanych krajów również w skali kontynentu południowoamerykańskiego, to ma ona stosunkowo liczną, bo 300-tysięczną klasę robotniczą. Specyficzną rolę odgrywa tu 20-tysięczna armia, wśród której znaczna część stanowi reprezentowany przez gen. Torresa odłam opowiadający się za postępowymi reformami. Właśnie ze strony tych sił spodziewać się należy najbardziej radykalnej opozycji przeciwko juncie, która obecnie zainstalowała się w pałacu prezydenckim w La Paz.

Ze swej strony ekipa ta ma podstawy, aby liczyć na poparcie Waszyngtonu. USA tym bardziej zainteresowane są w utrzymaniu jej u władzy, że wierzają szansę powstrzymania tendencji, która coraz szerzej rozwija się w Ameryce Łacińskiej. Po Peru, gdzie w końcu 1968 roku doszedł do władzy radykalny rząd wojskowy gen. Alvarado, i po Chile, gdzie w roku 1970 zwyciężył w wyborach socjalista, dr. Allende, Boliwia była kolejnym ogniwem uwalniającym się spod wpływu USA. Obecny zamach jest próbą rozbicia tego niebezpiecznego dla Waszyngtonu trójkąta.

**D**yrektor powinien mieć tyle uprawnień, ile ciąży na nim odpowiedzialność. To sformułowanie jednego z dyrektorów krakowskich przedsiębiorstw zawiera wiele wskazówek, w jakim kierunku powinno zmierzać samodzielnienie zakładów. Zachowanie właściwych proporcji pomiędzy odpowiedzialnością a kompetencjami jest bowiem ważnym czynnikiem właściwego zarządzania przedsiębiorstwem.

Korzystny klimat, który powstał wokół krajowej reformy gospodarki, zachęca do racjonalnej dyskusji. Sprężają ujawnianiu i eliminowaniu czynników hamujących prawidłowy rozwój przedsiębiorstw.

Jako małe forum dyskusyjne wybrałmy dwa z pokrewnej branży, ale zasadniczo różniące się strukturą, przedsiębiorstwa: Cementownię „Nowa Huta” i Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina. W oparciu o doświadczenia ich kierowników i spostrzeżenia własne spróbujemy pokazać niektóre problemy, wobec których dyrektorzy czują się niekiedy bezradni.

**PPB HIL Romuald Kozakiewicz** z rozmachem. Powstała gmachy wręcz monumentalne, gdy tymczasem w krajach wysoko uprzemysłowionych są to zazwyczaj konstrukcje lekkie, niemałe pawilonowe.

W budownictwie mieszkaniowym, gdzie zjawisko kosztów jest dla przeciętnego śmiertelnika bardziej uchwytne doszliśmy do skrajnych czasów oszczędności. Natomiast w przemysłowym — buduje się drogo, gdyż mało kto może określić autorytatywnie, że np. ta ściana jest za grubą... Niewiele zmieniały przedsiębiorstwa — podkreśla dyrektor Kozakiewicz — jeśli nadal wydajność pracowników będziemy mierzyć grubością ściany zbrojeniowej...

Nie zawsze system umów z podwykonawcami zdaje egzamin. Instrumentem mobilizującym do wywiązywania się z przyjętych zobowiązań jest jedynie czynnik dyscypliny administracyjnej — nagany od jednostek nadrzędnych, potrącenia premii w razie niedotrzymania terminu. Zresztą nie wobec wszystkich kooperantów PPB HIL ma możliwość wpływu na premie... W sumie o dotrzymaniu umów, rytmiczności dostaw i pracy trzeba ciągle przypominać, ponaglać, co oczywiście nie ułatwia zarządzania i koordynowania robót budowlanych. — Istnieje potrzeba — konstataje dyrektor Kozakiewicz — stworzenia takiego systemu, w którym wszyscy wykonawcy byłby jednakowo zainteresowani respektowaniem zasad dyscypliny pracy.

## BUDOWLANA ŻONGLERKA

HENRYKA ROSIEK

### FETYSZ PRZEROBU

Wydajność w budownictwie mierzy się wielkością produkcji na jednego pracownika. Z kolei wielkość, a dokładniej określając: wartość tej wielkości, zależy od wydajności maszyn, materiałów i robocizny. Im grubszy beton, tym droższa budowa i tym samym większa wydajność. Robotnicy cisną się więc do „grubej roboty”. Natomiast niepopularne są prace konstrukcyjne, przebudowy, gdyż wynagrodzenie jest tu niewspółmierne do włożonego wysiłku.

Szerzej rzecz traktując, wykonawca nie jest zainteresowany podejmowaniem robót mało efektywnych. Wyzbrańcie i kieszeń podniecają zadania wielkie — drogie, często za drogie. Zbieżne interesy prezentują współpracownicy — biura projektów i inwestor. Wysokość premii projektanta określa przecież wielkość przerobu. Inwestor zainteresowany jest również w dysponowaniu dużą kwotą. Jest wówczas wielki. A i wykonawca nie dostrzega błędów poprzednika, gdyż jego pomysłowość nie zależy od tego, czy inwestycja będzie tańsza. W konsekwencji więc w budownictwie przemysłowym nie ma tendencji, nie ma bodźców do oszczędzania. — Buduje się — jak mówi dyrektor naczelny

Fetysz przerobu ma i inne uboczne skutki: z reguły trudno znaleźć wykonawcę małych inwestycji. Nikt nie kwapi się do budowy obiektów społecznych, budynków typu pawilonowego... Dyrektor naczelny Cementowni — Mieczysław Kocot, w którego przedsiębiorstwie ma być wzniesiony budynek socjalny, proponuje nawet: Może by tak zobowiązać specjalistyczne przedsiębiorstwo budowlane (czytaj: zmusić) do podejmowania się wykonawstwem mniejszych zadań...

### W KRĘGU KOOPERACJI

Nie mniej istotny problem budownictwa stanowi kooperacja. W budownictwie przemysłowym jest ona szczególnie skomplikowana ze względu na trudności techniczne (często prace wykonuje się na terenie czynnych już zakładów przemysłowych) i specjalizację kontrahentów. Przeciwnie na placu budowy występuje ok. 20-30 kooperantów. Generalnym zadaniem jest więc umiejscowienie „granie” ze sobą kilkudziesięciu dostawców, przedsiębiorstw specjalistycznych, własnego (generalnego wykonawcy) potencjału maszyn i ludzi oraz „współistnienie” z zakładem, na którego terenie odbywają się roboty.

### W PAJĘCZYNIENIE WSKAZNIKÓW

Jeszcze jeden moment z życia naszych przedsiębiorstw godny uwagi. Dotyczy on wszelkiego typu wskaźników, przepisów i normatywów... Często kierownicy poruszają się w nich jak w matni. Sam fundusz plac dzieli się na najrozmaitsze „przepródky” — podstawowy, fundusz mistrzowski, dodatkowy, premii, chorobowy itd. Trzeba odpowiadać za prawidłowość każdej takiej pozycji. Efekty „umacniania się” zależą m.in. od zdolności edytorskich wyjaśniającego. Każdorazowo bowiem istnieje możliwość zarówno wejścia w kolizję z prawem, jak i wybrnięcia z opresji.

— Kolejnym, niezmiernie skomplikowanym zagadnieniem — przypomina kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Tadeusz Nowicki — jest NTU, czyli system norm technicznie uzasadnionych. Teoretycznie, system ten miał być czynnikiem zachęcającym do podnoszenia wydajności pracy. Jednak robotnicy — w oparciu o smutne czasami doświadczenia — starają się nie przekraczać norm produkcyjnych, gdyż obawiają się zwiększenia zadań. W praktyce więc dość często normy dopasowuje się do wysokości przeciętnego wynagrodzenia...

Nie będąc ekonomistą, wyobrażam sobie, ile czasu pochłaniają w sumie te przeróbki i omiarnia — i staranie o to, by być w zgodzie z przepisami i jednostkami nadrzędnymi. A gdzie miejsce na własną inicjatywę ludzi?

## WSTĘPNY BILANS BATALII O INDEKSY

W e wszystkich uczelniach zakończono pierwszy, zasadniczy etap rekrutacji na I rok studiów. Komisje uczelniane nadesiały już sprawozdania z tej akcji do kierownictwa swoich resortów.

Wbrew wcześniejszym przewidywaniom, do egzaminów wstępnych na studia dzienne zgłosiła się mniejsza ilość kandydatów, niż zakładano. Wyniosła ona w sumie 75.414 osób (w roku ubiegłym mieliśmy 83.325 kandydatów na studia).

O gólnie rzecz rozpatrując, tegoroczni kandydaci wykazali lepsze, niż w poprzednich latach, przygotowanie do egzaminów wstępnych. Dość powiedzieć, że 45.607 osób zdało egzaminy pomyślnie, co stanowi ponad 60 proc. ogółu kandydatów. Dla porównania — wskaźnik ten w ubiegłym roku wyniósł 49,4 proc. zdających. Część osób, które zdały pomyślnie egzamin, nie została przyjęta z braku miejsc. Ogółem bowiem do szkół wyższych podległych resortowi oświaty przyjęto, zgodnie z lokalnymi limitami — 37.842 kandydatów.

Uważa się, że stosunkowo niezły poziom przygotowania tegorocznych maturzystów zaważył na przedzie wszystkich nowym, reformowanym programem licealnym oraz wprowadzeniu w ostatnich klasach tzw. zajęć fakultatywnych.

Stwierdzono lepsze niż w ubiegłych latach przygotowania maturzystów, szczególnie z niektórych przedmiotów humanistycznych, a także z matematyki, biologii, geografii. Nadal natomiast kiepsko przedstawia się znajomość języków obcych. Ciekawe zjawisko wystąpiło podczas egzaminów wstępnych w wyższych uczelniach technicznych. Okazało się, że choć podniósł się znacznie poziom zdających z matematyki, to pięta achillesowa kandydatów pozostaje nadal znajomość fizyki.

N ajwiększym powodzeniem cieszy się w tym roku kierunek uniwersytecki. Zgłosiło się na nie 25.526 kandydatów. Na drugim miejscu znalazły się politechniki i Akademia Górniczo-Hutnicza, gdzie łącznie stanęło do egzaminów 22.852 osoby. Powodzenie miały również wyższe szkoły rolnicze (10.613 kandydatów) i wyższe szkoły ekonomiczne (6.589). Spada natomiast ilość chętnych w wyższych szkołach nauczycielskich i pedagogicznych oraz tradycyjnie na uniwersyteckich kierunkach nauk ścisłych. W sumie również mniej, niż przewidywano, zgłosiło się kandydatów na studia techniczne.

T ak więc w tej sytuacji postanowiono ogłosić dodatkową rekrutację na uczelnie i kierunki studiów, które nie wypełniły limitu wolnych miejsc w okresie lipcowych egzaminów wstępnych. Dodatkową rekrutację objęły są kandydaci, którzy zdali z wynikiem pozytywnym egzamin wstępny z przedmiotów analogicznych jak na kierunku, na który przeprowadza się rekrutację dodatkową. Ci kandydaci zwolnieni są z obowiązku powtórnego zdawania egzaminu — chyba, że chcą sobie poprawić otrzymane stopnie. Natomiast kandydaci, którzy zdali pozytywnie egzamin na inne kierunki, obowiązani są jedynie do uzupełnienia pozostałych, wymaganych egzaminów. Kandydat, który „oblał” egzamin na określony kierunek, nie ma prawa zdawać powtórnego na ten sam kierunek w tegorocznej sesji dodatkowej. Może próbować swych sił dopiero w przyszłym roku.

Abym było nieporozumień, trzeba z góry zaznaczyć, że nie przewiduje się rekrutacji dodatkowej w politechnikach, w AGH i na Uniwersytecie Warszawskim. Z kierunków uniwersyteckich będą przyjęci na fizykę — w Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi, Lublinie, Toruniu i w Katowicach. Na matematykę — we Wrocławiu, Łodzi, Lublinie, Toruniu i Katowicach. Na chemię — w Krakowie, Wrocławiu i Lublinie. Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Krakowie ma jeszcze miejsca na statystykę i towaroznawstwo. Wyższa Szkoła Rolnicza we Wrocławiu przeprowadzi dodatkową rekrutację na wydział geodezji urządzeń rolnych i wydz. melioracji wodnych, a WSR w Olsztynie — także na geodezję urządzeń rolnych. Są również miejsca na niektórych wydziałach w trzech Wyższych Szkołach Inżynierskich — w Radomiu, w Koszalinie i Zielonej Górze.

C ałą ogromną listę obejmują natomiast wyższe szkoły nauczycielskie, WSP i wyższe studia nauczycielskie w uniwersytetach, gdzie nie wypełniono przewidzianego limitu. Tutaj można wybierać do woli. Niestety, nadal studia nauczycielskie będą zmuszone przyjmować kandydatów, którym nie powiodło się w starcie na inne uczelnie — przyszłość naszej oświaty rysuje się w ciemnych barwach. Ale to już odrębny, poważny temat. Wracając do dodatkowej rekrutacji, wypada poinformować jeszcze, że Akademia Medyczna w Gdańsku, Poznaniu, Warszawie i we Wrocławiu przyjmować będą w pierwszej dekadzie września kandydatów na farmację.

T. J.



Dzielnia „Diera” przygotowuje się do unowocześnienia produkcji. Plan tegoroczny przewiduje wytworzenie 6 nowych typów radiodiodów. Niestety opóźnienie technologiczne zaskazuje poważnie trudności. Hamulcem są także nierozwiązane w terminie dostawy kooperacji. Zdarzają się wypadki postoju taśm montażowych trwające nawet przez kilka dni. Z impasu produkcyjnego „Diera” nie może wyjść do kilku lat. Czy stan ten zależy wyłącznie od tzw. „przychylnych” obiektywnych? CAF — Woloszczyk

### O piłkarstwie inaczej

## Pytania, które czekają na odpowiedź

RYSZARD MALINOWSKI

„Po pięćdziesięciu latach od czasu zdobycia przez Cracovię tytułu piłkarskiego mistrza Polski, na stadionie przy alei Puskina znów jesteśmy świadkami „historycznego” wydarzenia. Najpopularniejsza drużyna krakowska rozgrywa swój pierwszy mecz w III lidze”.

W ten oto sposób ironicznie, ale z gorzycą i nieukrywanym żalem komentował sprawozdawca telewizyjny relację filmową z inauguracji nowego sezonu pojedynku Cracovii z Unią Tarnów. Relacja ta stanowiła swoiste zagajenie przeprowadzonej niedawno w studiu krakowskiej TV dyskusji nad problemami krakowskiego piłkarstwa.

Inicjatywa kolegów z telewizji, nawiązująca do akcji prowadzonej swego czasu na łamach „Gazety”, okazała się niezmiernie aktualna. Mianowicie serce był dla miłośników futbolu w naszym regionie — jednym pasmem rozczarowań. Rozgrywki obecne — też nie dają powodów do radości. Nawet najwięksi optymiści przyznają, że krakowskie piłkarstwo coraz wyraźniej zmierza w stronę ślepego zaułka, że miast od dawna obiecywanego postępu mamy do czynienia z regresem, że krótko mówiąc — z roku na rok jest gorzej, a co najistotniejsze, nie widać oznak zmiany na lepsze.

Uczestniczący w telewizyjnej dyskusji znakomity niegdyś zawodnik Tadeusz Parpan przytoczył fakt, że w ciągu krótkiego okresu z krakowskich klubów „wymigrowało” około 150 młodych, uzdolnionych graczy. Rpisował mu prezes KOZPN Bolesław Piroszyński, mówiąc o podjęciu skutecznych pociągów kroków w celu zahamowania odpływu utalentowanej młodzieży.

Jedną jednak wierzyc w trafność podjętych przedsięwzięć, skoro żaden z obecnych w studiu działaczy nie potrafił przekonująco wyjaśnić aktualnych przesileniach szeregu zawodników do „wczoraj” jeszcze grających w Garbarni, Cracovii, Hutniku.

### JAK ZMYLIĆ „PRZECIWNIKA”

Wynurzenia ludzi odpowiedzialnych za stan krakowskiego piłkarstwa w dużej mierze przypominały „litanie gorzkich żalów”.

— Nie może być lepiej — konkludował działacz — do znaleźliśmy się w sytuacji ubożego krewnego, bo nie mamy takiej opieki i tych środków, jakimi dysponują choćby kluby śląskie.

Zgadzać się z tym tokiem rozumowania, należałoby dać wodzom krakowskiego piłkarstwa dodatkową „głupich” parę milionów złotych, a od razu doczekalibyśmy się drużyny na miarę Górnika z Zabrze.

Chciałoby się jednak zapytać prezesów i trenerów, czy rzeczywiście materialne podstawy bytu krakowskich klubów są naprawdę tak złe, czy też sedno sprawy leży zupełnie gdzie indziej. Przynać wypada, że sytuacja Cracovii lub Garbarni odbiega od warunków Górnika, Ruchu, Zagłębia, lecz z drugiej strony nie jest gorsza od bytomskiej Polonii, o polskiej Odry, mieleckiej Stali. Warto sobie też uzmysłowić, że wiele klubów z zardzewiałą patrynią tak potężnego patrona jakim dla Hutnika jest kombinat im. Lenina, lub na tak imponującą bazę, jaką dysponuje Wisła.

Zamiast zatem oglądać się na innych, warto wejrzeć we własne podwórko. O szwankowaniu gospodarczym w krakowskich klubach najlepiej świadczy przykład Cracovii, która raz po raz znajdowała się na skraju bankructwa. Stusznie zauważyli w krakowskim studiu telewizyjnym dawni zawodnicy Jerzy Ju-

rowicz i Michał Filek, że prezentując konieczność zwiększenia wydatków na utrzymanie klubów, nasi działacze żądają nieodmiennie dodatkowych dotacji, nie wykazując typowej niegdyś w Krakowie zaradności o powiększenie własnych dochodów.

### DRUGA STRONA MEDALU

Próby zawężania dyskusji o piłkarstwie krakowskim wyłącznie do sfery problemów merkantylnych — są nader niebezpieczne. Dają bowiem asumpt działaczom do samouspokojenia, stwarzają okazję do ulewiania się ze wszystkich, także własnych, błędów. — Mamy mało pieniędzy, więc zawodnicy uciekają, emigracja uniemożliwia nam wzrost poziomu — oto typowy sposób rozumowania. Powstaje zatem błędne koło.

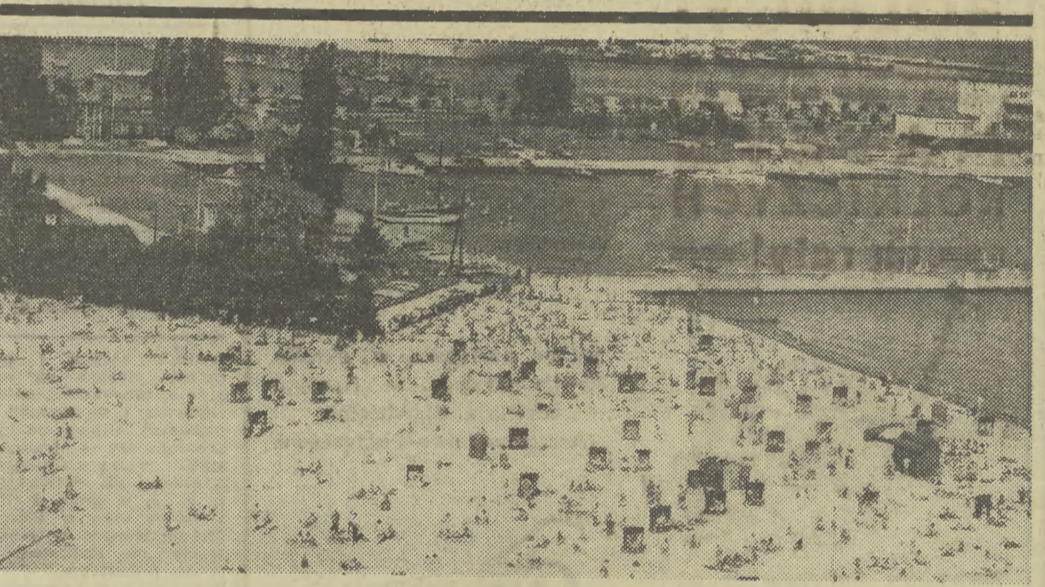
Czy naprawdę jednak przywiązanie do barw klubowych to kwestia wyłącznie wyższego wynagrodzenia zawodnika, lepszego mieszkania, atrakcyjnych wojaży? Wydaje się, że to młodych zawodników oddziaływać trzeba wielorako, nie tylko wyłącznie poprzez kieszę.

Druga strona medalu krakowskiego piłkarstwa to właśnie regres w pracy wychowawczej. W klubach dba się o bilanse, nie kształtuje się natomiast należycie charakterów młodych ludzi. To oczywiście problem trudniejszy, ale musi być podjęty, jeśli rzeczywiście chcemy wyjść z błędnego koła. Akcentowali to bardzo wyraźnie telewizorowi dziwniacy do studia w trakcie „piłkarskiego programu”. Wydaje się zatem, że dobrze by było, gdyby np. poszczególne organizacje partyjne i młodzieżowe rozliczyły swoich członków pracujących w klubach nie wedle zajmowanej przez drużynę pozycji w tabeli, ale właśnie od strony efektów pracy wychowawczej. Człowiek jest ważniejszy niż punkty.

W tym kontekście, nie można przynajmniej telewizyjnej wypowiedzi trenera Hutnika — Władysława Giergiela, który problem opieki instancji partyjnej nad działalnością klubów — rozpatrywał tylko i wyłącznie od strony tworzenia klubowej różnorodności praktycznych ułtawień.

Partia, partyjne instancje w naszym regionie doceniają wagę sportu i kultury fizycznej. Widowym tego świadectwem był przebieg niedawnego spotkania kierownictwa KW z aktywnym sportowcem. Ale nie sposób, by instancje partyjne wykonywały pracę, którą przyjęły na siebie poszczególne kluby sportowe i ich działacze.

Z tym nowym klimatem, tworzącym się w regionie wokół sportu, wiążemy duże nadzieje. Dla zaangażowanych, oddanych działaczy, dla tych, którzy nie samymi tylko etatem, ale sercem związani chcą być ze sportem, z klubem, z drużyną — otwiera się widoczne pole do działania. Powstały warunki sprzyjające powstrzymaniu regresu krakowskiego piłkarstwa. O tym jednak, jak zostaną wykorzystane, zadecyduje powściągnięta praca w klubach, zadecyduje postawa ludzi bezpośrednio odpowiedzialnych za piłkarski odepnek. I tym właśnie ludzom, zarówno czynnym jak i potencjalnym działaczom, byłym i aktualnym zawodnikom, wszystkim tym, którym na sercu leży dobro krakowskiego piłkarstwa — oddajemy łamy „Gazety”. Zapraszamy do dyskusji o stanie i perspektywach krakowskiej piłki nożnej, o tym jak wyjść z impasu, jak powrócić do dni chwały. Sądzę, że i koledzy z telewizji przyłączą się do naszych rozważań. Bo wiele jeszcze „pytań z ulicy” dotyczących piłkarstwa, czeka na odpowiedź.



### TELEWIZJA

## Sztuka powielania i — sztuka

Tak, jak ostatnio w reportażach, czy to z „Kraju”, czy z „Przemian”, lub z „Godziny szczytów” zaczyna na królować nieznośny schemat, powtarzający do znudzenia ograniczenia — „lubię i obszerne dzieła pod nazwą „sempus regionalne” zamienia się na małym ekranie w produkcję tasmową, gdzie tylko nazwy i stroje odróżniają od siebie poszczególne występy grup folklorystycznych.

Wydaje mi się, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem przypominającym przelotowe nieplecie z jednego rożna. Pierwszą wymyślił ci, dla których wzorem stały się tzw. festiwale piosenek zaangażowanych. Przedsięwzięcie graniczyło wręcz z genialnością, tyle że genialność ta nosiła posmak cwaniactwa. Bo ktoś śmiały się przeciwstawił magisterium słowno zaangażowania, nawet gdyby nie bardzo wiedział, na czym obrotowi tego rodzaju imprez oprócz rąk ciężarowego terminu? Włecz raptem dowiedzieliśmy się, że nie ma po prostu dobrych i złych piosenek oraz takichże tekstów, ale są zaangażowane i niezaangażowane. Były frazes mogli się tedy przedbrać w treści politycznej i mądrotworze — przy były jakieś muzyce — piosenki „zaangażowane”...

Podjęwam, że niedługo od tej jabłoni pseudozaangażowania padną następne jabłko, czyli tematyka folklorystyczna. Wiadomo, że twórczość ludowa, amatorska żyła sobie i słusznie) pełen priorytet w uproszczonym i coraz nudniejszej, nielubiej, odfolkowującej — spod szczytów. A jednak... Toteż obserwując ostatnie prezentacje folkloru (np. „Drewniany słupek”) doszedłem do wniosku, że znów nadstąpiły sżylidy, aby pod nim niczego nowego — formalnie — nie odkryć. Oto schemat programu: na nie sądeckiego

folkloru przewijały się sylwetki artystów-amatorów, siołkaczy, sylwetki, owsem, ciekawe, ale nieciekawie oprawione w ramy muzyki oraz w styl występów zespołowych. Gdyż muzyka była wciąg jak w innych udujacji tego typu) prawie ta sama, a w występujących grup i grupkach nie można było odnieść czegoś, czego jeszcze nie pokazano na estradzie i w TV. Przeciwnie. Na domiar, komentarz posługiwał się tak namiętnym i pretensjonalnym tonem oraz tyle zawierzał patosu, że odnosił się wrażenie, jakoby to drzmiał sam Egiptus z uwielbionymi sżylidami. Natomiast — o dziwo — podjęto twórczą pracę programowi charakterystyczna i prostota i naturalność. Wępie po co to koturny? Folklor warto i należy przedstawiać, ale bez powielania ciągłych samych motywów. Tu ambicje programowe winny wydobycić wartości nieograniczone, uwzględniając tradycje i dzień dzisiejszy twórczości ludowej, i niechże ona technie szłością, a nie zalutuje tanim banalem; niech przestanie być zastoną dymną „bezpiecznego” tematu samogryzą; niechże studiów o szacunku autorów i realizatorów — dla mniotawych programów, dla samych siebie i — dla odbiorców!

Brak miejsca nie pozwala na dokładniejszą relację z bardzo interesującego przedstawienia „Barbarzyńców” Górników w reż. L. Zamkow (z Krakowa). Znany też spektakl Teatru im. Słowackiego był już racjonalny w „Czasie”. Adaptacja telewizyjna wzmożnia jego walory widowiskowe oraz „sągęsta” atmosferę dramatu postaw i charakteru na nie ogólnie niemożności działania w warunkach przedrewolucyjnej Rosji. Nie jestem tylko pełny, czy na skutek skrótu tekstu dotarły do odbiorcy wszystkie ułtwa sztuki. Sądzę jednak, że plusów było tu więcej, aniżeli minusów, wynikających z ograniczenia akcji. Szkoda, że plansze z nazwiskami aktorów również podano w tempie skróconym...

Udał się nam tegoroczny sezon. Piąza w Gdyni okupowana jest od rana do zachodu słońca. Na zdjęciu: u góry — widok z Kamiennej Góry. CAF — Ukielewski

Z realizacji filmu „W pustyni i w puszczy” w Egipcie. Na zdjęciu: (z prawej) Monika Bosa, odci: (wzajemnie) rolę Nel, musiały opowiadać m. in. jazde na wielodzie. CAF — Karpowicz



## Marian Reniak

I teraz nagle Erdman ulotnił się bez śladu. Przed dwoma tygodniami złożył w miejscu pracy trzydniowe zwolnienie lekarskie i więcej się nie pokazał. Wstępny wywiad w miejscu zamieszkania nie wyjaśnił sprawy. Gospodyni oświadczyła, że wyjechał nie wypowiedział mieszkania, nawet nie zabrał wszystkich swoich rzeczy.

Kapitan Cichocki postanowił osobiście zająć się podejrzaną historią. Zebrał dokładne dane o Erdmanie, zapoznał się z jego życiorysem i teraz na podstawie fotografii załączonej do akt Biura Dowodów Osobistych rozpoznał wracającą do domu gospodynię. Doświadczony pracownik kontrwywiadu sprytnie przeprowadził rozmowę. Gospodyni, jak się okazało, nie wiedziała, że brat jej sublokatora stale mieszkał w Niemczech zachodnich, ale podała bardzo istotną informację, że w ciągu ostatnich miesięcy kilka razy odwiedzał Erdmana wysoki sji mężczyzna, mówiący po niemiecku. Pewnego razu mężczyzna ów, nie zastawszy jej lokatora, oznajmił, że jest przyjaciele jego brata i nazywa się Burchardt.

— Nie wtrącałam się w jego sprawę — mówiła o swoim sublokatorze. — Placił za wynajęty pokój i z niczym mi się nie zwierzał. Ale do Niemców cłagoty miał, bo zawsze otaczał się autochtonami, między sobą szperali po niemiecku, dlatego i na tamtego nie zwróciłam większej uwagi...

## OSTATNI REJS

Kapitan dopiero w ostatniej chwili pokazał zakoczony kobiecie legitymację służbową. Następnego dnia właścicielka mieszkania, w którym od dwóch lat wynajmował pokój Erwin Erdman, złożyła szczegółowe, oficjalne zeznanie i zobowiązała się całą sprawę zachować w najgłębszej tajemnicy.

Pytanie, kim jest wysoki sji mężczyzna w okularach, w ciągu najbliższych dni nie dawało spokoju Zawadzkiemu. Major kojarzył dwie niemal równocześnie uzyskane informacje. Dokładnie przestudiował notatkę kapitana Cichockiego z rozmowy przeprowadzonej z właścicielką mieszkania oraz protokół przesłuchania, osobiście wyciął się do rozmowy przeprowadzonej z kobiecią w komendzie w Sopocie. Nazwisko Burchardt, którym przedstawił się osobnik odwiedzający Erdmana, nie jednak nikomu nie mówił.

— Tak, masz rację — odpowiedział zbity z tropu major — ale to jeszcze nie dowód, żeby z tego powodu zaniechać dalszego sprawdzenia. Musimy szukać typa w określonym kręgu ludzi.

Tymczasem aparat kontrwywiadu działał. Kierownik grupy portowej nalegał, aby — poza innymi sprawami — w pierwszej kolejności ustalić ludzi utrzymujących najbliższe stosunki towarzyskie czy koleżeńskie z Erdmanem oraz — równoległe — sprawdzić wszystkie osoby, z którymi w czasie prowadzonej obserwacji kontaktował się Egon Heinrich Francke, występujący pod pseudonimem „Rybitwa”. Porucznik Kowalik przewidywał, że według wszelkiego prawdopodobieństwa jego podopieczny powinien zawiązać na którymś ze statków handlowych

## MASŁO W PROSZKU

Naukowcy po wielu badaniach uznali, że można zmienić właściwości masła i wytworzyć z niego produkty zupełnie nowe, bardziej przydatne w diecie oraz o wiele zdrowsze.

Masło jako takie było przedmiotem badań Krakowskiego Instytutu Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego, który m. in. opracował technologię wytworzenia masła regenerowanego w składzie: tłuszcz masłowy 60 proc., białko 8 proc., laktoza 5 proc., składniki mineralne, woda. Do nowości zaliczyć trzeba masło aromatyzowane różnymi dodatkami, np. cebulą, czosnkiem, kawa ryżową, sardynkami, czekoladą, miodem, kawą itp., oraz masło „napowietrzone”, które przechowywane nawet w lodówce nie twardnieje. Inny rodzaj masła, który spotyka się zwłaszcza w krajach tropikalnych z dużym uznaniem, to masło, które nawet w wysokich temperaturach powietrza nie topi się.

Wszystkie gospodynie domowe powścią na pewno z radością koncentrat masła — proszek o bardzo wysokiej zawartości tłuszczu i bardzo niskiej zawartości wody (0,1 proc.). Masło w proszku produkowane jest metodą rozpylania, zachowuje dużą trwałość, składowane w temperaturze 7-15 st. C., zachowuje walory świeżego produktu w ciągu dwóch lat.

(Ciąg dalszy nastąpi)

200 szkodliwych substancji nad miastem

Nie ma postępu w usuwaniu zanieczyszczeń

Kraków zyskał sobie opinię miasta poważnie zanieczyszczonego spalinami, dymami, pyłami itp. Równocześnie nie ma u nas wystarczających zasobów zieleni, która jest czynnikiem regenerującym. Mimo wielu wysiłków walka o czyste powietrze daje nikłe rezultaty, obliczono bowiem, że na miasto spada ok. 200 substancji szkodliwych dla zdrowia. Niestety badania i środki prewencyjne stosuje się jedynie w odniesieniu do niewielkiej grupy tzw. zanieczyszczeń charakterystycznych. Brak porządku oraz fachowców nie pozwala na zajęcie się pozostałymi.

Przedmiotem zmartwienia dla tysięcy mieszkańców oraz dla osób przebywających na basenie usytuowanym „szczęśliwie” w miejscu, w którym często koncentrują się chemiczne opary. Dyrekcja KZS stara się wprowadzić eliminację szkodliwych wydzielin; zmniejszono więc wydajność urządzeń miastowego przeznaczonego dawniej do palenia w kotłach zastępując go mniej niebezpiecznym opalem gazowym, ale nie na wiele to zdaje. Dodatkowo sytuacja pogarsza fakt, iż zainstalowane przed laty filtry i inne urządzenia ciągle ulegają defektom. Powoduje to spore zanieczyszczenia przyległych terenów gazami odtłowymi, sialmiami, jak również amoniakiem, pochodzącym z pobliskich stawów odpadkowych. Jest to przyczyna chorób gośćcowych, schorzeń układu oddechowego, poza tym niszczy zieleń, a nawet konstrukcje stalowe. Przeprowadzane pomiary analityczne oraz prace projektowe zmierzające do usunięcia zanieczyszczeń, przebiegają w zbyt wolnym tempie, co niepokoi mieszkańców narazonych na przebywanie w mgłę chemicznych oparów.



Ujęcie włamywaczy

Na wniosek KP MO Kraków został aresztowany Stanisław Sikorski lat 29, zamieszkały czasowo w „grupie różnowłosej” w Witaszowie Górnym, który w Zabierzowie włamał się do kiosku GS, gdzie skradł towary wartości 2500 zł. Na wniosek KD MO Stare Miasto aresztowany został Henryk Spólnik lat 25, nigdzie nie pracujący, karany za kradzież. Zatrzymano on został przez funkcjonariuszy MO na gorącym uczynku włamania do kawiarni „Santosa” przy ul. Grodzkiej. (2)

Przed pierwszym dzwoniem

Panika ale nie wśród budowlanych

Już czwarty miesiąc trwa remont Szkoły Podstawowej nr 12 przy ul. Misjonarskiej w Krakowie. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 4 podjęło się przeprowadzić remont kapitalny. W kwietniu podpisano umowę, w maju, kiedy szedł w drukarnię projekt, robotnicy rozpoczęli prace. „Wszystko zapowiadało zakończenie robót z dniem 25 sierpnia. Alisii z przeszką stanęła reorganizacja MPB nr 4. W lipcu rzadko pojawiali się robotnicy, sierpniem zaś przyniósł znowu panikę kierownictwa szkoły i bentroski epokowy wykotwaczy. Nic nie wróżył, by dzieci miały rozpocząć naukę 1 września. Nawiązuje się pytanie: jak długo jeszcze tolerować będziemy opieszalsze i niedbalstwo odpowiedzialnych instytucji. (ca)

W 5-lacie

Dwa zakłady gastronomiczne dla osiedli Wieczysta-Ugorek. W bieżącej 5-lacie osiedla Wieczysta-Ugorek otrzymały dwa duże zakłady gastronomiczne: w 1973 roku bar mleczny położony z kawiarnią (różne dzienne połączenie ze względu na zapachy towarzyszące niedzielnemu barom mlecznym - przyp. wb) oraz w 1975 roku restaurację, bar z kuchnią obsługującą kawiarnię w parterze hotelu, projektowanego przy ulicy Podulnojei. (wb)

PRZETARGI

Gmina Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Wilmowicach, Rynek 25, powiat Oświęcim - ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEORGANICZNEGO sprzedaje samochód marki „Żuk”, nr rej. KA-1469, nr silnika 193863, nr podwozia 2972. Cena wywoławcza wynosi 18.900 zł. Rozprawa przetargowa odbędzie się w dniu 1 września 1971 r., o godzinie 10, w siedzibie Spółdzielni. - Samochód można oglądać codziennie, w godzinach 7-13, w bazie magazynowej Gminy Spółdzielni. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do kasy Spółdzielni, najpóźniej w przeddzień przetargu. K-7771

Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Okruszu, ul. Ślawkowska 20 - ogłasza, że w dniu 1 września 1971 r., o godzinie 10, w Biurze Przedsiębiorstwa - SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEORGANICZNEGO samochód „Żuk”, typ A-03, nr silnika 123266, nr podwozia 1100513. Cena wywoławcza wynosi 18.900 zł. Samochód można oglądać codziennie w godz. 7-13, w garażu Zakładu. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-7796

Zakłady Mięsne w Tarnowie, ul. Kilkowska 101 - ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU SPRZEDAŻA w dniu 6 września 1971 r., o godzinie 10, samochód furgon „misa”, nr rej. KT-0802, nr podwozia 4164, nr silnika 129233. Cena wywoławcza wynosi 15.200 zł. Samochód można oglądać codziennie w godzinach 9-13, w Gospodarstwie Samochodowym Zakładów Mięsnych - Tarnów, ul. Kilkowska 101. Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie Zakładów Mięsnych w Tarnowie, w przeddzień przetargu.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Chrzanowski Zakład Materiałów Ogniotwórczych w Chrzanowie - zatrudnia natychmiast: PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do nauki zawodu: a) formierza ręcznego, b) operatora urządzeń krusząco-mielących, KWALIFIKOWANYCH SLUSARZY. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłu hutniczego, dodatkowe wynagrodzenie z tytułu „Karty Hutnika” i deputat węglowy w wysokości 5.600 zł rocznie. Przy zakładzie znajduje się stołówka PSS, Dom Kultury, szkoła podstawowa, hotel robotniczy. Szczegółowych informacji udziela Dział Kadry i Szkoła Zawodowa Chrzanowskich Zakładów Materiałów Ogniotwórczych w Chrzanowie-Stelli, woj. krakowskie. K-7288

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Przedsiębiorstwo Geofizyki Górniczo-Naftowej - Kraków, ul. Lubicz 25 - zatrudni natychmiast 15 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy do pracy w terenie, LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, TOKARZA, BLACHARZA SAMOCHODOWYCH, KOWALIA (remont samochodów), 3 SLUSARZY - MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, MURARZA oraz KUCHARZA do stołówki w Krakowie. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Plac, pokój nr 233, w godzinach od 1 do 15.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Mechanizacji i Transportu Budowlanego w Krakowie, ul. NA DOŁACH 4 ZATRUDNI MĘŻCZYZN w celu wyuczenia zawodu kierowcy. Zgłoszenia przyjmują Bazy KPMiTB: w Krakowie, ul. Na Dołach 4 - tel. 618-70, wewn. 79 - osób 35; w Chrzanowie, ul. Oświęcimska 73 - tel. 24-35 - osób 35; w Oświęcimiu, ul. Kolbego 15 - tel. 36-24, - osób 35; w Tarnowie, ul. Gumńska 13 - tel. 42-89 - osób 35; w Wadowicach, ul. Dzierżyńskiego 20, tel. 35-72 - osób 35.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają sekcje osobowe w.w. Baz. Warunki przyjęcia: ukończenie 21 lat życia, 7 klas szkoły podstawowej, uregulowany stosunek do służby wojskowej oraz dobry stan zdrowia.

CUKROWNIA «STRZELIN» rozpoczyna kampanię 15 września. Cukrownia „STRZELIN” w Strzelinie - zawiadamia chętnych do pracy w okresie kampanii cukrowniczej, że rozpoczęcie prac nastąpi już 15 września. Pracownicy fizyczny proszeni są o zgłaszanie się w dniach od 12 do 14 września. Warunki pracy i wynagrodzenie jak w poprzednich ogłoszeniach. K-7818

KOPARKE z osprzętem chwytakowym o pojemności chwytaka od 0,6-1,2 m³, z wysięgnikiem dł. 13-15 m, z obsługą lub bez obsługi WEZMIE W DZIERŻAWĘ na okres do końca bieżącego roku Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie. Zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem: Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych - Kraków, ul. Dobrego Pastrza 120 - telefon 569-85 lub 396-68.

Studencki Klub Sztuki Filmowej. Od 1968 r. w osiedlu XX-lecia PRL działa Klub Sztuki Filmowej. Obecnie posiada on 50 stałych członków i organizuje do 15 imprez miesięcznie. Podczas ostatniego festiwalu filmów krótkometrażowych klubem zainteresowali się studenci węgierscy, którzy chcą założyć podobny w Budapeszcie. W październiku do użytku oddane zostanie kino Klubu Sztuki Filmowej przystosowane do prowadzenia szerokiego programu imprez takich jak: tematyczne pokazy, wystawy plakatów filmowych, spotkania itp. Umożliwi to otwarcie pierwszego w Polsce Studenckiego Kina Studyjnego oraz zorganizowanie sekcji twórczej, a to z kolei pozwoli na znaczne rozszerzenie i utrwalenie programu działania.

„Noworol” jednak otwarty! Trudno nie posłużyć się ironią, opowiadając o otwarciu kawiarni, która była remontowana blisko cztery lata! „Sukienki”, popularnie zwane „Noworolem” (od nazwiska założyciela, znanego kucykiarza Noworolskiego), wyglądają za to obecnie „jak nowe”. Kawiarnia urządzona została z dużym smakiem i wyciecznikiem dawnej epoki; jest piękną pamiatką czasów secesji, która tak bujnie rozkwitła w Krakowie. Stylowe są zarówno same wnętrza jak i ich umeblowanie. Szkoła tylko, że kelnerki pobudowano w ludowe stroje krakowskie (stroje nie pasują zupełnie do otoczenia, a ponadto strasznie w nich gorąco i niewygodnie).

Adresat: Zakład Energetyczny. Czy klient nie ma żadnych praw? Sporo czasu upłynęło już od opisanych tu wypadków, w dodatku suto sprawa została pozytywnie zatwierdzona, więc by ją uznać za niebyłą i pisać o niej nie ma sensu. Można by oczywiście - ale skąd pewność, że podobny wypadek nie zdarzy się dziś w naszym kraju? Podczas ostatniego festiwalu filmów krótkometrażowych klubem zainteresowali się studenci węgierscy, którzy chcą założyć podobny w Budapeszcie. W październiku do użytku oddane zostanie kino Klubu Sztuki Filmowej przystosowane do prowadzenia szerokiego programu imprez takich jak: tematyczne pokazy, wystawy plakatów filmowych, spotkania itp. Umożliwi to otwarcie pierwszego w Polsce Studenckiego Kina Studyjnego oraz zorganizowanie sekcji twórczej, a to z kolei pozwoli na znaczne rozszerzenie i utrwalenie programu działania.

Co, gdzie, kiedy? WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 24 sierpnia Bartłomiej. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Bryll: Janosik, czyli na szkiełkowane - 19.15. RZEMIOSCI (Karmeliska 4): Szwarc: Klowni barm - 17. KINA APOLLO: Z pleśni do Tekusza (USA, 14 lat) - 10.15, 12.30. Z zimna krwina (USA, 18 lat) - 15.30, 18.20, 20.30. DOM ZOLNIERZA: Chłodnym okiem (USA, 14 lat) - 15.45, 18.05. KJOW: nieczynne. KULTURA: Waleczni przeciw rzymskim legionom (rum. 14 lat) - 18.30, 19.15. MELODIA: Isadora (ng. 16 lat) - 15.15. MASKOTKA: B.S. 35-18 (NRD, 14 lat) - 15.30, 17.45, 20. MIKRO: Wojenka, wojenka (rum. 14 lat) - 18.20, 19.15. ML. GWARDIA: Gang Olseña (duńsk. 16 lat) - 14.45, 17.15, 19.15. SZTUKA: Pożądanie zwane Anadą (CZS-USA 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. TĘCZA: Most (Jug. 14 lat) - 17.15. UCIECHA: Czas życia i miłości (fr. 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. UGOREK: Ostatni termin (USA, 16 lat) - 17.18. WANDA: Unkas, ostatni Mohikaniec (rum. 12 lat) - 10.15, 12.15. Michał Walczak (rum. 14 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WARSZAWA: nieczynne. WOLNOŚĆ: Zandam się żeni (fr. 11 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WISZA: Morderca czeka na torze (czes. 14 lat) - 11.05. Jednego za wiele (fr. 16 lat) - 15.45, 18.20, 19.15. WRZOS: Incydent (USA, 18 lat) - 15.45, 18.20, 19.15.

WTOREK 2